Wydanie Czwartkowe
Cena 5 zł

Wychodzi w poniedziałki i czwartki

Sportowiec

Rok II. Poznań, 31 października 1946 roku Nr 45 (68)

KRAKÓW CZY WARSZAWA?

Kto zdobędzie puchar im. śp. Kałuży

Czy Poznań zmaże porażkę 0:4 ze Śląskiem?

Na nadchodzącą niedzielę przewidziane są przez PZPN ostatnie dwa spotkania z cyklu rozgrywek o puchar śp. Józefa Kałuży W Warszawie spotyka się reprezentacja stolicy z Krakowem, w Poznaniu zaś na boisku „Warty" drużyna Poznania i Śląska.

Dla zorientowania się w dotychczasowym stanie rozgrywek zamieszczamy poniżej tabelę:

1.	Kraków	7:3 pkt.	stos. br. 13:7
2.	Warszawa	6:4 pkt.	stos. br. 12:12
3.	Śląsk	5:5 pkt.	stos. br. 9:8
4.	Poznań	2:8 pkt.	stos. br. 9:16

Z tabeli powyższej wynika, że spotkanie Warszawa—Kraków zadecyduje o tym, kto zdobędzie puchar śp. J. Kałuży Obie reprezentacje mają prawo do niego, i wiemy, że w nadchodzącą niedzielę wydadzą maksimum ambicji, by zdobyć pierwsze miejsce w tych rozgrywkach. Szczególnie drużyna warszawska sprawiła olbrzymią niespodziankę. Pokonać na własnym boisku drużynę Poznania oraz zdobyć w Chorzowie remis, który to wynik, sądząc po przebiegu gry, można było uważać za szczęśliwy dla reprezentacji Śląska — to wyczyn nielada.

Drużyna krakowska będzie miała w swych liniach starych rutyniarzy — którzy godnie zaprezentowali football polski w Szkocji. Spodziewamy się, że Krakowianie dołożą starań, by wyjść z meczu obronną ręką i zabiorą puchar śp. J. Kałuży do siebie.

Mecz poznański jest czystą formalnością, o ile chodzi o drużynę poznańską, gdyż nawet wygrana nie poprawia wielce sytuacji w tabeli. Poznań zagrał w rozgrywkach tych bardzo słabo — może nawet nieszczęśliwie. Przegrana z Warszawą w stolicy i w Poznaniu przekreśliła wszelkie nadzieje na uzyskanie czołowego miejsca. W dodatku Poznaniacy ponieśli kompromitującą porażkę na Śląsku w stosunku 4:0. Ambicją zatem całej drużyny to zmazanie tej porażki, co leży w możliwościach drużyny poznańskiej. Reprezentacja Śląska w rozgrywkach o puchar Kałuży po za niezasłużonym zwycięstwem z Poznaniem, nie potrafiła w tym roku odnieść żadnego sukcesu w walce z innymi okręgami. Najlepsi indywidualnie piłkarze śląscy poszczególnych drużyn, nie przedstawiają w zespole bezkonkurencyjnego przeciwnika. Z drugiej strony Śląsk ma jeszcze możność zdobycia w razie wygranej (a przegranego meczu Warszawy z Krakowem) drugiego miejsca.

Jeżeli drużyna gości zdobędzie się na ten wysiłek to ma i szanse powtórzenia sukcesu chorzowskiego.

Do niedzielnego spotkania, które odbędzie się na boisku „Warty" o godz. 14,30, kpt. sportowy POZPN p. Bródka wyznaczył następujących graczy:

W bramce — Skromny (KKS), w obronie — Wojciechowski (KKS) i Staniak (Warta), w pomocy — Kaźmierczak (Warta), Tarka (KKS) i Lis (Warta). w napadzie — Smólski (Warta), Białas (KKS), Gendera wzgl. Czapczyk (Warta), Anioła (KKS) i Polka (KKS). Jako rezerwowych wyznaczono: w bramce — Tomiak (KKS), w obronie — Boetcher (KKS), w pomocy — Groński (Warta).

Tak więc przyszła niedziela zadecyduje o tym. kto zdobędzie puchar im. śp. Kałuży.

Drużyna Śląska zapowiedziała przyjazd do Poznania w następującym składzie: w bramce — Brom, w obronie — Michalski i Grolik, w pomocy — Szaton, Zakrzewski i Piec, w atakn — Kulik, Bąk, Spodzieja, Cieślik i Barański. Rezerwowi: Janik i Niebylski.

CZEŚĆ POLEGŁYM ZA OJCZYZNĘ

i zamordowanym przez najeźdźcę za pracę niepodległościową

CZEŚĆ SPORTOWCOM POLSKIM, KTÓRZY ŻYCIE SWE ODDALI ZA WOLNOŚĆ!

W tym tygodniu przypada Dzień Zaduszny. Po raz drugi święcić będziemy dzień ten w Wolnej Polsce. Każdy z nas stracił kogoś bliskiego a społeczeństwu naszemu zabrakło wielu najwartościowszych jednostek.

Walczyli przeciwko okupantowi w ten czy inny sposób wszyscy godni imienia Polaka. Nie pozostali wtyle sportowcy polscy. Wielu z nich jak Janusz Kusociński, Józef Kałuża, Józef Noji, Bronisław Czech, Bronisław Szwarc i wielu innych zginęło. Oddajmy hołd ich pamięci!

W dniu 29 bm. minęło 10 lat od śmierci dr Jerzego Michałowicza — twórcy robotniczego sportu polskiego. Cześć Jego pamięci!

Od dziesięciu lat brak już nam Jego Osoby, jednak przyjaciele Jego i wychowankowie nadal prowadzą Jego dzieło, w myśl zasad Jego i wskazań. Dr Jerzy Michałowicz nie działa już jako człowiek żyjący, wpływ jednak Jego jest ciągle żywotny, a pamięć Jego nie ginie. Przeciwnie — odradza się wciąż i żyje w sporcie robotniczym.

Zamiast kwiatów na grób dr Michałowicza, Redakcja Sportowca przesyła zł 1000 na cele Robotniczego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci — tych dzieci, które On nad życie ukochał, życie za nie kładąc.

Huligaństwo -- to nie sport

Wydział Gier i Dyscypliny POZPN kładzie kres awanturom na boiskach

W czasie obecnych rozgrywek mistrzowskich w poznańskim okr. piłkarskim doszło w szeregu miejscowościach do gorszących zajść i awantur na boiskach i poza boiskiem.

I tak w Poznaniu pobito na meczu Czarni — Dąb graczy Dębu. W Lesznie publiczność wtargnęła podczas zawodów KKS (Leszno) — HCP na boisko — pobito graczy HCP i kierownika drużyny poznańskiej! W Kaliszu podczas meczu Prosna — San pobito sędziego i graczy Sanu itd.

Relacje z meczów nie zawsze są bezstronne. Nie wiadomo, kto ponosi winę za zajścia — sędzia, czy publiczność, czy wreszcie gracze.

Jedno jest wiadome, że tak dalej być nie może!

Wydział Gier i Dyscypliny przy Pozn. OZPN po szczegółowym zbadaniu ostatnich wykroczeń, nałożył na poszczególne kluby i graczy surowe kary za ich swawolne wystąpienia.

W ostatnim komunikacie W. G. i D. czytamy: Karze się Zarząd TS „Prosna" — Kalisz grzywną zł 4000,— oraz naganą za dopuszczenie do pobicia sędziego oraz zawodników RKS „San" — Poznań na zawodach w dniu 13. 10. 46 w Kaliszu z zastrzeżeniem, że w wypadku powtórzenia się podobnych zajść W. G. i D. wyciągnie jak najdalej idące konsekwencje aż do zawieszenia oraz zamknięcia boiska do rozgrywek na terenie Kalisza.

Karze się Kolejowy Klub Sportowy Leszno grzywną 8000,— zł oraz naganą za niezabezpieczenie boiska przed wtargnięciem publiczności i dopuszczenie do pobicia graczy HCP jak i ich kierownika drużyny p. Leracza.

Poza tym ukarano kluby KS. Czarni Poznań grzywną 2000,— zł oraz KS „Unię" — Swarzędz grzywną 3750,— zł za zejście drużyny z boiska.

W stosunku do winnych graczy W. G. i D. wyciągnął jak najdalej idące konsekwencje i ukarał: Jankowiaka Aleksego z KKS — Leszno automatyczną dożywotnią dyskwalifikacją za brutalną grę połączoną z umyślnym kopnięciem przeciwnika bez piłki, za czynne znieważenie widza (Kierownika drużyny HCP) za pogróżki względem sędziego, za słowną obrazę sędziego, za podburzanie i prowokowanie zawodników oraz publiczności do wystąpień na zawodach o mistrzostwo klasy A pomiędzy KKS — HCP. Zajdowicza Walentego z KKS Leszno 4 tyg. dyskwalifikacją za słowną obrazę sędziego i nieposłuszeństwo na zawodach.

Nawrockiego Zbigniewa z KS „Czarni" dwutygodniową dyskwalifikacją za niesportowe zachowanie się z równoczesnym pozbawieniem na okres 2 lat prawa pełnienia funkcji kapitana drużyny.

Ukarano automatyczną dyskwalifikacją Jaroniaka Władysława z KS „Czarni" na 3 lata za czynne znieważenie przeciwnika.

Karolczaka Stanisława z KS „Czarni" na 3 lata za czynne znieważenie zawodnika z KS „Dąb" (Karolczak pełnił funkcję sędziego liniowego).

Stachowicza Leona z Lubońskiego Klubu Sportowego 6-cio mies. dyskwalifikacją za czynne znieważenie przeciwnika.

Kaźmierczaka Waleriana z KS „Unia" Swarzędz 6 miesięcy za podburzanie i prowokowanie zawodników do wystąpień oraz za nawoływanie drużyny do zejścia z boiska.

Kaźmierczaka Wacława z KS „Unia" — Swarzędz 3 miesiące za brutalną grę połączoną z umyślnym kopnięciem przeciwnika bez piłki.

Kułakowskiego Wacława z KS „Unia" — Swarzędz dyskwalifikacją 2 mies. za podburzanie oraz prowokowanie zawodników do wystąpień z równoczesnym pozbawieniem na okres 2 lat prawa piastowania funkcji kapitana drużyny.

Stoimy na tym samym stanowisku co Wydział Gier i Dyscypliny. Nareszcie położono kres różnym wybrykom na boiskach przez ciężkie kary. Stanowią one przestrogę dla wszystkich.

Uważamy bowiem, że podobne sprawy nie przyczynią się do spopularyzowania sportu piłkarskiego. Klub, który dopuszcza do wykroczeń na boisku ponosi pełną odpowiedzialność. Tłumaczenia, że kluby nie mogą odpowiadać za wykroczenia roznamiętnionej publiczności, są nie do przyjęcia. Klub wychowuje nie tylko zastępy zawodników ale i publiczność. Dalej kluby zwalają całą winę za zajścia na sędziego. Jeśli faktycznie sędzia nieudolnie prowadzi zawody, to na to istnieje inna forma zareagowania, niż nawoływanie graczy do niepodporządkowania się jego decyzjom. Dobrze przez klub wychowana drużyna w żadnym wypadku nie opuści boiska. Żadna drużyna nie dopuści do pobicia sędziego względnie zawodników. Kluby, które w przyszłości dopuszczą do podobnych zajść powinne być wyeliminowane z grona prawdziwych sportowców. Takie jest nasze zdanie.

Brno — Kraków 2:1

Praga (PAP). W ubiegłą niedzielę odbyło się w Brnie Morawskm międzymiastowe spotkanie piłkarskie Krakowa i Brna. Zwyciężyło Brno w stosunku 2:1 (1:1). Gra obydwóch zespołów stała na niskim poziomie. Z Polaków najlepiej grał Legutko. Widzów około 2000.

Druga porażka Krakowa w Czechosłowacji

W poniedziałek piłkarska drużyna Krakowa rozegrała drugi swój mecz w Czechosłowacji, mając za przeciwnika reprez. Ołomuńca. Spotkanie zakończyło się ponowną porażką Krakowa w stosunku 1:2 (0:1).

Praga — Wiedeń 2:2

Praga (PAP). Międzymiastowy mecz piłkarski Praga—Wiedeń zakończył się wynikiem remisowym 2:2 (0:2).

Czechosłowacja — Austria 4:3

Praga (PAP). Reprezentacja piłkarska Czechosłowacji rozegrała na stadionie wiedeńskim w Praterze w obecności 57.000 widzów mecz z reprezentacją Austrii, odnosząc zwycięstwo w stosunku 4:3. Bramki dla Czechów zdobyli: Cejp — 2 i Zakhora — 2. dla Austrii — Binder — 2 i Konspirek — 1. Gra obu drużyn stała na bardzo wysokim poziomie.

Bergelin pokonał Drobnego w tenisie

Stockholm. W finale turnieju tenisowego o puchar króla szwedzkiego Gustawa V Szwed Lennart Bergelin pokonał Czecha Jarosława Drobnego 6:2, 3:6, 6:4. Na meczu obecny był król Gustaw, który wręczył osobiście nagrodę Bergelinowi gratulując mu zwycięstwa.

Hawkins mistrzem Anglii w wadze średniej

Londyn. Przeciwnik Francuza Marcela Cerdana w walce o mistrzostwo Europy wagi średniej — Vince Hawkins zdobył zawodowe mistrzostwo Anglii w wadze średniej, bijąc na punkty w 15-rundowym spotkaniu dotychczasowego mistrza Ernie Rodericka.

Praga-Stockholm 3:2 w tenisie

Stockholm. W międzyklubowym meczu tenisowym Czechosłowacki Klub Tenisowy z Pragi pokonał Królewski Klub Tenisowy (Stockholm) w stosunku 3:2.

„Dynamo" nie pojedzie do Oslo

Oslo. Moskiewska drużyna piłkarska „Dynamo" miała rozegrać w Norwegii spotkanie z robotniczą reprezentacją piłkarską.

Ponieważ ZSRR nie zgłosiło do tej pory udziału do Międzynarodowej Federacji Piłki Nożnej, Norwegia prosiła o zezwolenie na rozegranie meczu z „Dynamo", lecz zezwolenia nie uzyskała. Z tych względów nie dojdzie do spotkania między robotniczymi zespołami norweskimi a „Dynamo".

Złośliwi twierdzą, że

— artyści nie stanęli do rewanżowego spotkania piłkarskiego z prasą sportową, bo dowiedzieli się, że szeregi jej zasilić miał red. Misieruwicz;
— ostrej zimy nie potrzeba się obawiać, bo Lechia znowu przygotowuje lodowisko przy ul. Mylnej;
— Danielak jest najlepszym piłkarzem... w firmie Maggi;
— mistrzostwo Polski w hokeju na trawie na rok 1946 zdobyć może... gnieźnieńska publika;
— po meczu Czarnych z KKS-em (0:1), Lechia w niedzielę do Gniezna wyjeżdża wzmocniona... szwadronem milicji;
— Gendera jest obecnie w tak słabej formie, bo ma kłopoty z metryką, potrzebną mu do... ślubu;
— Weiss grałby lepiej w tym sezonie, gdyby nie był we Francji;
— Czerwiński przestanie boksować, bo żona obdarzyła go córką;
— dyr. Marcinkowski (Warta) zmieni przypuszczalnie barwy klubu, gdyż nie chce stracić posady (czy „zasili" KS Drukarz?);
— sędzia zawodów AKS - Warta nie mógł lepiej sędziować, ponieważ przez pomyłkę zabrał... fałszywy gwizdek (z innej tonacji);
— KS „Lechia" — Poznań nie uzyskała zezwolenia na przeprowadzenie treningów w Czechosłowacji pod kierunkiem Malecka, gdyż odebrałaby tytuł mistrza Polski w hokeju na lodzie — Cracovii;
— sędzia niedzielnego meczu piłkarskiego AKS — Warta uzyskał po zawodach „pełne uznanie" za sprawne prowadzenie meczu od zawodników obu drużyn;
— Prosna — Kalisz uważała za niegodne wygrać z beniaminkiem poznańskiej A klasy „Lubońskim KS";
— jeden z trzech braci Paczkowskich (Sobiesław) obejmie wkrótce prezesury wszystkich organizacji sportowych w Poznaniu (na razie dzierży ich 4);
— Płotkowiak (KS „Drukarz") zrewanżuje się Wierkiewiczowi w biegu przełajowym... na drugi rok;
— PZPN nie uzna protestu Warty w sprawie meczu chorzowskiego AKS — Warta z powodu braku wolnych terminów;
— kapitan sportowy POZPN do niedzielnego meczu Poznań — Śląsk zmieni jeszcze kilkakrotnie skład reprezentacji Poznania. (To jego „wypróbowany" sposób);
— niektórzy sędziowie piłkarscy celem zabezpieczenia się przed roznamiętnioną publicznością, nosić będą na zawodach kaski ochronne.

Żyletka

SPORT APOLITYCZNY

Cytujemy tu poniżej kilka wyjątków z broszurki Juliusza Deutscha „Sport a polityka" (tłumaczonej przez twórcę i organizatora robotniczego sportu polskiego dra Jerzego Michałowicza). Juliusz Deutsch był znanym działaczem robotniczym, przywódcą austriackiego Schutzbundu — czyli milicji socjalistycznej i dowódcą brygady międzynarodowej w czerwonej Hiszpanii. Słowa jego bruszurki razić nas mogą chwilami zbytnią ostrośoią, zaciekłością, jednak jest to zupełnie zrozumiałe, jeżeli weźmiemy pod uwagę, z jakimi trudnościami walczyć musieli pierwsi szerzyciele idei sportu robotniczego i jak rozpaczliwa i beznadziejna była często ich walka.

Choć warunki się zmieniły, słowa Deutscha nie straciły na aktualności.

„Nie spotykaliśmy się prawie z tym, aby którakolwiek z tych wielu tysięcy gazet, które na świecie teraz się ukazują, nie krzyczała, bijąc się w piersi: „Sport musi być apolityczny, nie chcemy polityki w sporcie!" „Sport — piszą stale owe pisma — to jest taka czysto ludzka dziedzina, że tam o walce klas ani mru-mru"... Robi to wrażenie, jakby ten cały hałas, robiony przez prasę burżuazyjną należał do zbioru narzędzi, którymi prowadzi się dyskusję i którymi można faktyczny stan rzeczy zasłonić, ukryć. Przyjrzyjmy się temu, co nam pokazują jako sport neutralny. Przyjrzyjmy się temu dziwu, które my po prostu sportem burżuazyjnym nazywamy!...

...Sport burżuazyjny jest nastawiony wyłącznie na indywidualne wyczyny. Rekord, rekord i jeszcze raz rekord — oto magiczne słowo, naokoło którego wszystko się kręci... Dla rozwoju sprawności ludzkich to wszystko jedno, czy Ederle przepłynie jeszcze jedną cieśninę czy nie. Tak samo, jak mało dopomoże ludziom to, że Charles Hofman fiknął na samolocie 1093 koziołki w powietrzu. To wszystko są cyrkowe „artystyczne" wyczyny, które nie mają nic wspólnego z harmonijnym rozwojem ciała. A sport przecież do tego dążyć powinien, a nie do hypertrofii poszczególnych części ciała. „Sztuki i kawały" cyrkowe winny być w cyrku, przeciw któremu zresztą jako miejscu rozrywki nic nie mamy, ale niechże nam nikt nie mówi, że pomiędzy cyrkiem a troską o zdrowie narodu i jego wychowanie fizyczne istnieje jakikolwiek związek...

...Staranie się o dobre wyniki sportowe jest zupełnie naturalne, ma także i duże znaczenie wychowawcze i dlatego nie mamy zamiaru dobrym wynikom się przeciwstawiać. Ale musimy kategorycznie przeciwstawić się tej hecy, uprawianej przez prasę burżuazyjną, tej prawdziwej „rekordomanii", będącej poważnym niebezpieczeństwem dla racjonalnie uprawianego sportu.

Fanatyzm rekordowy burżuazji, to nie jest tylko przypadek lub zbieg okoliczności. *Sport burżuazyjny jest wyraźnie indywidualistyczny.* I to jest jego najważniejszą cechą. Upośledza on wyraźnie zespół, masę, dla indywidualnego wyczynu.

Tak jak w życiu w naszej erze, w erze kapitału, silny zawsze zwycięża słabszego i zdobywa zaszczyty, sławę, bogactwo, tak samo i w sporcie burżuazyjnym każdy walczy dla siebie i przeciw wszystkim. I z zupełnym spokojem możemy stwierdzić, że jesteśmy zupełnie sprawiedliwi, jeśli mówimy, że sport burżuazyjny tworzy charaktery właściwe kapitalistycznemu okresowi dziejów, a więc zupełnie wyraźnie egoistyczne.

W dniu dzisiejszym można prawie wszystko kupić. Dlaczegoż więc nie można by kupować i sportowców? *Od pogodi za rekordami do zawodostwa jest już jeden tylko krok.* Naturalnie nie ma w tym nic nieuczciwego, ale chodzi o stwierdzenie, jakie wartości wychowawcze ma sport. I z tego punktu widzenia możemy stwierdzić z całą stanowczością, że *sport zawodowy żadnych wychowawczych elementów nie ma.* jest natomiast wyrazem ideałów kapitalistycznych.

Nieprawdą jest więc, że jest on neutralnym!..."

„Sport robotniczy jasno i otwarcie przyznaje się do swych zadań politycznych.

Sport robotniczy z dnia na dzień staje się coraz bardziej świadomym swych celów. Coraz bardziej jasnym staje się, że tylko wtedy spełni swoje zadanie, gdy uda mu się wychować młodzież proletariacką w duchu solidarności klasowej, w duchu walki o wychowanie swej klasy. Walka wyzwoleńcza otrzyma wtedy nowy, świeży i młody impuls, otrzyma żywotność i siłę. Jednym z haseł sportu robotniczego musi być jak największe związanie masowego wychowania fizycznego ze światowymi wysiłkami walczącego proletariatu.

Związek ten daje się wyczuwać, daje się naocznie stwierdzić w tych wszystkich imprezach, które urządzają robotnicze związki sportowe. Żadna z gałęzi ruchu robotniczego nie była w stanie tak dobitnie podkreślić momentu masowości i wspólnoty, jak zrobił to sport robotniczy. Tysiące ludzi, ćwiczących harmonijnie — to wspaniałe stopienie się w jedność, danie idealnego zespołu, zespołu, którego łączność z widownią jest tak wyraźna, jak nigdzie indziej prawie...

Podstawowym ideałem sportu robotniczego jest podniesienie poziomu fizycznego i duchowego mas!..."

35 FINAŁ Davis-Cup odbędzie się w grudniu w Australii

W dniach od 26 do 28 grudnia br. odbędzie się w Australii finał o puchar Davisa pomiędzy drużynami Stanów Zjednoczonych Australii.

Jak wielką wagę przykładają Amerykanie do finałowego meczu. świadczy fakt, że reprezentacja Stanów Zjednoczonych wyjeżdża do Melbourne w połowie listopada, by zaaklimatyzować się w Australii. Drużyna USA ustalona została w składzie: Jack Kramer — tegoroczny mistrz USA, Parker-Pajkowski, Talbert, Mulloy, Tom Brown i Schroeder. Gospodarze wystawią do spotkania tego najlepszych zawodników z Bromwichem, Quistem, Pailsem i Geoffrem Brownem na czele.

Obecny finał będzie 35-tym. Historia pucharu notuje mimo 34 rozgrywek tylko 4-ch zwycięzców: Stany Zjednoczone wygrały 12 razy, Anglia 9 razy, Australia 7 razy i Francja 6 razy.

Kto zwycięży wobec tego w 1946 r.?

Pytanie to dręczy przede wszystkim miłośników białego sportu w Ameryce. Czy Stany Zjednoczone zdołają obecnie zwyciężyć, czy nadal będzie ich prześladowała pechowa 13?

Znawcy tego sportu stawiają na drużynę USA, gdyż gracze amerykańscy osiągali indywidualnie lepsze wyniki od zawodników australijskich w tegorocznym sezonie tenisowym.

Jeżeli chodzi o historię powyższych rozgrywek, to zaznaczyć należy, że po raz pierwszy przeprowadzono je w roku 1900 przy udziale jedynie dwóch państw Anglii i Stanów Zjednoczonych. W roku 1929 zgłosiły się aż 33 drużyny, a do turnieju na rok 1934 aż tyle, że trzeba było rozpocząć rozgrywki już jesienią 1933 r., a czterej główni zwycięzcy grali dopiero w roku 1934.

W ciągu 80-ciu lat poprawiono wynik o 157 centymetrów

Jedną z najtrudniejszych konkurencyj lekkoatletycznych jest skok o tyczce. Konkurencja ta uprawiana jest od dziesiątek lat, przy czym jako pierwsi, jak w ogóle lekkoatletykę, zaczęli ją uprawiać Anglicy. Już w 1866 roku Mitschel zdobył mistrzostwo Anglii wynikiem 3.20 m. W następnych latach Anglicy odbiegli daleko od właściwego skoku, opierając go na zasadzie równowagi, polegającej na jak najwyższym wspięciem się po tyczce w górę przez kilkakrotną zmianę uchwytu ramion i przechodzeniu ponad poprzeczkę w postawie siedzącej.

Pierwszymi właściwymi, w obecnym znaczeniu tyczkarzami byli Amerykanie. W 1877 roku mistrzostwo Ameryki zdobył wynikiem 3.22 m Nichol, w 1833 Baxter uzyskał 3.38 m, a trzeba wiedzieć, że nieznano jeszcze wówczas tyczki bambusowej.

Pierwszym człowiekiem, który przekroczył w tyczce granicę czterech metrów był Amerykanin Wrigth, który w 1912 r. skoczył 4.01 m, ustalając rekord świata. W dwa lata później rodak jego, Voss osięgnął 4,05 m, a w roku 1920 na pierwszej powojennej Olimpiadzie w Antwerpii poprawił ten wynik na 4,09 metrów. Był to wynik uważany podówczas za szczyt możliwości ludzkich, jednakże w 1922 r. Norweg Hoff rekordem światowym 4.22 m przekreślił wszystkie dotychczasowe obliczenia. Hoff był jedynym Europejczykiem, któremu udało się pokonać najlepszych Amerykanów w tej konkurencji. W tym samym roku Amerykanin Spearow na zawodach w Japonii uzyskał identyczną wysokość. Kariera Norwega była krótka i w Europie, poza Rosjaninem Ozolinem, nikt wyniku jego dotąd nie poprawił, choć cały szereg zawodników zbliżył się do tegoż, między innymi i nasz Schneider, który w 1937 r. uzyskał 4,14 m.

W 1927 r. Amerykanin Carr pobił rekord Hoffa wynikiem 4.27 m, by w następnym roku poprawić go jeszcze na 4,28 m. W tym samym roku Amerykanin Barnes przeszedł 4.31 m. Od tego czasu dziesiątki Amerykanów przekroczyło ten wynik i dziś śmiało możemy powiedzieć, że ostatni rekord Warmerdama 4,77 m daleki jest od kresu ludzkich możliwości. (mos)

Walasiewiczówna we Wrocławiu

Wrocław. Zawody lekkoatletyczne, które odbyły się we Wrocławiu na stadionie AZS-u, ze względu na start Walasiewiczówny i innych czołowych zawodniczek polskich wywołały duże zainteresowanie publiczności wrocławskiej, która licznie stawiła się na boisku.

Twarda bieżnia i dotkliwy chłód wpłynęły ujemnie na wyniki, które jednak w kilku konkurencjach były nadspodziewanie dobre. W skoku w dal Walasiewiczówna uzyskała 5,47 m — co jest jej najlepszym tegorocznym wynikiem, jednym z lepszych w Europie. W biegu na 5000 m Kwiatkowski, biegnąc w słabej konkurencji uzyskał niezły czas 15:46,5. Inne wyniki: 50 m (kobiet): 1. Walasiewiczówna — 6,7 sek., 2. Mitan — 6.8; 60 m: 1. Walasiewiczówna — 7,5, 2. Mitan — 7,6, 3. Moderówna — 7,7 sek. Skok w dal: 1. Walasiewiczówna — 5 47, 2. Moderówna — 5,04; dysk: Wajs-Grętkiewiczowa — 37,88 m, 2. Dobrzańska — 34,13. Mężczyźni 100 m: 1. Stawczyk (AZS Poznań) — 11,4 sek., 2. Małecki (RKS Pafawag) — 11,6 sek.; kula: 1. Adamczyk (Odra) — 11,99 m, 2. Nowak — (AZS Wrocław) — 10,24 m; skok w dal: 1. Adamczyk — 6,85 m, 2. Nowak — 6.34 m; 400 m: 1. Dotzauer (Kraków) — 59,2 sek., 2. Majzel (Odra) — 60 sek.; tyczka: 1. Nowak — 3,10. Był to ostatni start Walasiewiczówny przed jej wyjazdem do Ameryki, który nastąpi w dniu 8 listopada.

Co przyniesie 7ma niedziela mistrzostw piłkarskich POZPN?

Siódma niedziela rozgrywek o mistrzostwo klasy A Pozn. OZPN powinna upłynąć pod znakiem zwycięstw gości, którzy we wszystkich niemal spotkaniach są faworytami.

W Poznaniu RKS „San" spotyka się o godz. 11-tej na boisku „Areny" z Ostrovią, która ostatnio zdołała przezwyciężyć spadek formy. Ostrovia powinna z poznańskiego spotkania wynieść dwa cenne punkty, tym bardziej, że atak „Sanu" wykazał w ostatnim spotkaniu wielką indolencję strzałową. Co prawda drużyna poznańska wystąpiła w spotkaniu z KKS-em w osłabionym składzie bez kontuzjowanych: Czarskiego, Płotki i Chudziaka. Nie wiadomo czy wymienieni będą mogli już w niedzielę zagrać. Gdyby natomiast „San" wystąpił w pełnym składzie, to będzie napewno trudnym do pokonania przeciwnikiem.

W Swarzędzu „Unia" spotyka się z „Zjednoczonymi" — Poznań. Za zwycięstwem drużyny poznańskiej przemawia lepsze opanowanie techniczne, chociaż z drugiej strony „Unia" jest drużyną kapryśną i na własnym terenie przysporzyła już niejednej drużynie dużo kłopotu.

KKS „Zjednoczeni" Kępno goszczą u siebie kaliską „Prosnę", która obecnie znajduje się w słabej formie, co potwierdziła zresztą niedzielna przegrana na własnym boisku z benjaminkiem A klasy Lubońskim KS. Dobra forma „Zjednoczonych" każe spodziewać się łatwego zwycięstwa tej drużyny.

Pod znakiem zapytania stoi jedynie mecz „Luboński KS" — „HCP" w Luboniu. Obie drużyny weszły w tym roku do klasy A. Dotychczasowe mecze w mistrzostwach klasy B pomiędzy powyższymi drużynami zakończyły się wynikiem 1:1. „Luboński", jako gospodarz ma handicap własnego boiska i publiczności — „Cegielski" natomiast znajduje się w dobrej formie i wątpliwa jest jego porażka.

Przyznaliśmy poszczególnym klubom pewne szanse, nie znaczy to bynajmniej, byśmy z góry chcieli powiedzieć, że ten lub ów zwycięży na „pewniaka". Piłka jest okrągła i lubi płatać, zwłaszcza specom piłkarskim, brzydkie psikusy. A zatem odczekajmy przyszłej niedzieli.

Poczt. KS-Poznań 2:1 Poczt. KS-Kraków

Rozegrane we wtorek na boisku Pocztowego Klubu Sportowego w Poznaniu piłkarskie zawody towarzyskie pomiędzy PKS (Poznań) i PKS (Kraków) zakończyły się po żywej grze nikłym zwycięstwem gospodarzy w stosunku 2:1 (1:1).

W pierwszej połowie gry lekką przewagę mają Krakowianie, lecz atak ich zbyt dużo czasu traci na dryblingi i grę wszerz boiska, wykazując zupełną indolencję strzałową. Po zmianie stron gra się wyrównuje i tria obronne obu drużyn z powodzeniem likwidują wszelkie akcje napadów w zarodku. Bramki dla Poznania uzyskali Konieczny i Kończak. Honorowy punkt dla pokonanych zdobył Panek. Sędziował dobrze ob. Śmiglak.

Z Poznańskiego OZPN

Wycofanie drużyn z mistrzostw POZPN.

Z rozgrywek o mistrzostwo POZPN w klasie C wycofały się następujące drużyny: ZWM Zryw (Opalenica) z grupy IX, ZWM Zryw (Opatówek) z grupy III, KS Stella (Gniezno) z grupy V.

ZWM Zryw (Kobylnica) został skreślony z terminarza rozgrywek w grupie IV ze względu na niestawienie się wspomnianej drużyny do wyznaczonych rozgrywek.

Dodatkowo dopuszczono do mistrzostw klasy C:

ZWM Zryw (Blaszki) z przydziałem do grupy III, CKS Promień (Opalenica) w grupie IX i KS Ochotniczej Straży Pożarnej (Wieleń n. Notecią) z przydziałem do grupy VI.

Wiadomości z zagranicy

Nowi mistrzowie świata w podnoszeniu ciężarów

Paryż. W Paryżu odbyły się mistrzostwa świata stangistów z udziałem 14 państw: Anglii, Austrii, Belgii, Czechosłowacji, Egiptu, Finlandii, Francji, Luxemburga, Norwegii, St. Zjednoczonych, Szwajcarii, Szwecji, Włoch i ZSRR.

Dwudniowe zawody wyłoniły następujących mistrzów świata: waga piórkowa — Andersson (Szwecja) — 320 kg; waga lekka — Stańczyk (USA) — 357,5 kg; waga średnia — Khadr el Touny (Egipt) — 377,5 kg; waga półciężka — Nowak (ZSRR); waga ciężka — Davis (USA) — 435 kg.

SK „Bratisłava" zaproszona do Palestyny

Praga. Czołowa drużyna piłkarska Słowacji SK „Bratislava" otrzymała zaproszenie na tourne do Palestyny, podczas którego rozegra 5 meczów w Tel Avivie i Jerozolimie. Rozpoczęcie tourne spodziewane jest w grudniu br.

Pływacy francuscy na mistrzostwach Egiptu

Paryż. Czołowi pływacy francuscy: Alex Jany, Arten Nakache i G. Vallerey udali się wczoraj do Marsylii, skąd odlecą samolotem do Kairu, gdzie wezmą udział w mistrzostwach pływackich Egiptu.

Przed ekshumacją zwłok mistrza Polski w kolarstwie śp. Tomasza Stankiewicza

Warszawa. — Wśród ofiar barbarzyństwa hitlerowskiego, spoczywających w zbiorowych mogiłach w Palmirach, znajdują się również zwłoki kolarskiego mistrza Polski śp. Tomasza Stankiewicza.

Zbyt popularną osobistością w sporcie kolarskim był Tomasz Stankiewicz, aby trzeba było przypominać jego wyczyny. Osiągane przez niego zwycięstwa nie tylko w kraju, ale i zagranicą stały się powodem, że nazwisko Stankiewicza znane było wszędzie.

Pragnąc uczcić pamięć zamordowanego — Polski Związek Kolarski zamierza przy pomocy finansowej wszystkich sportowców, a kolarzy przede wszystkim, ekshumować zwłoki śp. Tomasza Stankiewicza z Palmir, do grobu rodzinnego na Powązkach.

W związku z powyższą akcją Polski Związek Kolarski zwraca się z apelem do tych wszystkich, którym osoba Stankiewicza była drogą, jako człowieka i jako sportowca, o wpłacanie ofiar na cele ekshumacji zwłok. Listę ofiar otworzyli najbliżsi przyjaciele zamordowanego — Zdzisław Gędziorowski, Feliks Gołębiowski, Wacław Rokosz i Franciszek Szymczyk, wpłacając na ten cel po 500,— zł. Ofiary należy wpłacać na konto w PKO nr 1647 z zaznaczeniem celu wpłaty.

Zarząd Polskiego Związku Kolarskiego nie wątpi, że apel jego znajdzie odpowiednie zrozumienie wśród społeczeństwa sportowego, dającego w ten sposób swój dowód pamięci dla cnót Tomasza Stankiewicza.

Przed spotkaniem Warszawa—Poznań w tenisie stołowym

Pozn. O. Z. T. S. otrzymał od warszawskiego O. Z. T. S. propozycję rozegrania zawodów międzymiastowych Poznań — Warszawa.

W związku ze zbliżającymi się zawodami o puchar Europy, gdzie Polska ma wylosowany pierwszy mecz z Austrią, spotkanie to będzie miało duże znaczenie dla zorientowania się kapitana Polskiego Zw. Tenisa Stołowego w możliwościach poszczególnych graczy, którzy zapewne i z Okręgu Poznańskiego będą brani pod uwagę.

Otwarcie sezonu bokserskiego w Bielsku

Bielsko. W Bielsku rozegrano w obecności 1000 widzów 1-szy w tym sezonie mecz bokserski, z udziałem RKS „Batory" (Chorzów) — B. B. T. S. (Bielsko).

Po ciekawych i emocjonujących walkach zwyciężyli chorzowianie w stosunku 9:7. Wyniki walk: (na pierwszym miejscu zawodnicy RKS „Batory"). Waga *piórkowa:* Piechaczek zwycięża z Wilczką, *koguciа:* Paździc remisuje z Dątką, *piórkowa:* Mierzwa zwycięża nieznacznie na punkty Pawlika, *lekka:* Kreuzel przegrywa przez k. o., a 2-gim starciu do Mencla, *lekka II:* Faska zwycięża w 3 starciu przez poddanie się Michalaka, *półśrednia I:* Chochhaus remisuje z Pietrzykowskim; *półśrednia II:* Bartnowski remisuje ze Świderkiem, *średnia:* Skowron przegrywa przez k. o. do Chlebowskiego. Ponadto przeprowadzono szereg walk pokazowych.

Łódź organizuje mistrzostwa hokejowe Polski

Łódź. — Dnia 25 bm. odbyło się walne zebranie Łódzkiego Okręgowego Związku Hokeja na lodzie, na którym ustępującym władzom udzielono absolutorium i wybrano nowe władze. Prezesem został Zygmunt Lange, wiceprezesem — Mieczysław Walczak, II wiceprezesem i przewodniczącym spraw sędziowskich — Bolesław Brzeziński, skarbnikiem wybrano — Niebrzydowskiego, sekretarzem — Napieralskiego. Do Komisji Rewizyjnej weszli: Zatke, Skibicki i Janik. Walne zebranie zdecydowało zorganizować hokejowe mistrzostwa Polski w Łodzi w styczniu 1947 r. Organizacją imprezy zajmuje się RKS TUR.

Mistrzostwa piłkarskie Warszawy

Warszawa. — W ramach rozgrywek o mistrzostwo klasy A Okręgu Warszawskiego, odbyły się w niedzielę w Warszawie 3 spotkania.

Mecz rozegrany na Stadionie W. P. między drużynami RKS Skra i KKS Ruch (Piaseczno) zakończył się zwycięstwem Ruchu w stosunku 4:2 (2:0), po ciekawej i ładnej grze. Bramki dla zwycięzców zdobyli: Radomski — 3 i Lubawski — 1, podczas gdy Skra uzyskała punkty przez Koziołka i Batińskiego.

Legia pokonała 4:0 Marymont na boisku CIWF-u, mając przez cały czas gry przewagę nad przeciwnikiem. Bramkami podzielili się: Cyganik, Kohut, Pawłowicz i Szczurek.

W spotkaniu z Bzurą zespół Grochowa odniósł zwycięstwo w stosunku 1:0. Gra toczyła się przez cały czas pod znakiem wyraźnej przewagi Grochowa, jednak słabo dysponowany strzałowo atak gospodarzy nie potrafił wykorzystać jej cyfrowo. Strzelcem zwycięskiej bramki był Kędra.

WKS „Szturmowiec" (Kielce) — KS „Społem" (Wrocław) 3:2 (0:1).

Wrocław. — Na boisku IKS Wrocław odbyło się drugie z rzędu spotkanie piłkarskie WKS Szturmowiec, który tym razem wygrywa z silnym zespołem KS Społem w stosunku 3:2. Drużyna kielecka została wzmocniona trzema graczami wojskowych drużyn wrocławskich.

WKS „Orzeł" (Wrocław) — WKS „Szturmowiec" (Kielce) 4:0

Wrocław. — Goszcząca we Wrocławiu drużyna piłkarska WKS Szturmowiec (Kielce) rozegrała swe pierwsze spotkanie przegrywając 0:4 z KKS Orzeł (Wrocław).

RKS Batory mistrzem drużynowym Śląska

Katowice. — Jak wiadomo, mecz bokserski o drużynowe mistrzostwo Śląska w boksie między RKS „Batory" a KS „Zryw" (Świętochłowice) wskutek gorszącego zachowania się publiczności został przerwany przy stanie 6:4 Decyzją śląskiego OZB dogrywka meczu powinna była nastąpić 26 bm. w Szopienicach w ramach meczu bokserskiego między miejscowymi klubami. Zawodnicy KS „Zryw" na zawody nie stawili się, wobec czego przeciwnikowi przyznano zwycięstwo w. o. Tym samym RKS „Batory" zdobył mistrzostwo Śląska w boksie.

Jurzak wygrał w Katowicach bieg uliczny im. J. Noji'ego

Katowice. — Dla uczczenia pamięci zamęczonego w oświęcimskim obozie śmierci wybitnego lekkoatlety polskiego Nojego, Związek Walki Młodych zorganizował w ub. niedzielę bieg na przełaj przez ulice miasta Katowic. Zawody zainaugurował bieg kobiet na 800 m, w którym zwyciężyła Wasilewska (Huta Zgoda) w czasie 3:03.5 min. przed koleżanką klubową Noconiówną — 3:06,6 min.

W grupie juniorów zwyciężył Teper z RKS Saturn przed Gałązką również z RKS Saturn. Bieg seniorów wygrał zdecydowanie mistrz Polski Jurzak (Pogoń — Katowice), jako drugi przybiegł znacznie w tyle, Osoba. Po zawodach zwycięzcom wręczono nagrody.

Morawski wygrał bieg na przełaj w Łodzi

Łódź. Zorganizowany przez „Zryw" bieg na przełaj na dystansie 2600 m przyniósł zwycięstwo Morawskiemu z łódzkiego „Zrywu" w czasie 7:36,8 min., 2. Adamczyk (ZWM) 7:52,9 min., 3. Jaśniewicz (Zryw).

Czy Cholewa będzie grał w AKS'ie?

Katowice (kor. wł.) Duże zainteresowanie na Śląsku budzi sprawa Cholewy. Cholewa po ukończeniu studiów w Krakowie, uzyskał pracę w Hucie Kościuszko w Chorzowie, gdzie zamieszkał na stałe. Jednocześnie zwrócił się do macierzystego klubu „Wisły" z prośbą o zwolnienie. Wisła prośbę wychowanka swego pominęła milczeniem, a ostatnio zawieszono go, podając jako przyczynę niesubordynację klubową (niestawienie się na zawody mistrzowskie z przemyskim Czuwajem i warszawską Polonią).

W związku ze stanowiskiem klubu krakowskiego AKS Chorzów, którego drużynę ma zamiar zasilić Cholewa, oddał sprawę do zbadania i załatwienia przez PZPN. (z. c.)

Pływacy RKS San wygrywają w Łodzi

Rozegrany w niedzielę na basenie YMCA w Łodzi mecz pływacki pomiędzy mistrzem Okręgu Poznańskiego Sanem a kombinowanym zespołem KS Filmowiec i AZS Łódź zakończył się zwycięstwem Sanu. W konkurencjach męskich spotkali się zawodnicy Sanu z KS Filmowcem, w żeńskich natomiast za przeciwników mieli zawodniczki AZS. W konkurencjach męskich lepsi byli Łodzianie, za to panie górowały bezapelacyjnie nad Łodziankami.

Wyniki konkurencji przedstawiają się następująco: *200 m stylem dowolnym:* 1) Cieślik (F) 2.47.2, 2) Chojnacki (F) 2.48.0, 3) Bachorz (S) 2.51,3, 4) Ratajczak (S) 2.55.0 *200 m stylem klasycznym:* 1) Dec (F) 3.15.8, 2) Kniazio (F) 3.16.0, 3) Ewicz (S) 3.26.8, 4) Kropliński (S) 3.29,6. *100 m stylem dowolnym:* 1) Cieślak (F) 1.10.8, 2) Małecki (S) 1.13.6, 3) Ratajczak (S) 1.15.6 4) Erlich (F) 1.58.8. *100 m stylem grzbietowym:* 1) Chojnacki (F) 1.25.4, 2) Gorczewski (S) 1.34.5, 3) Łabędzki (S) 1.35. *100 m stylem klasycznym:* 1) Dec (F) 1.28.4. 2) Ewicz (S) 1.35.0, 3. Krawczyk (F) 1.35,2. 4. Małecki (S) 1.35,6. *Sztafeta 3×100 stylem zmiennym:* 1) KS Filmowiec (Chojnacki. Kniazio. Cieślak) 4.15.2, 2) RKS San (Łabędzki, Ewicz, Koprowiak) 4.42.3. *Skoki z trampoliny:* 1) Witkowski (F) 66.92 p., 2) Krakowski (S) 45.12.

Konkurencje żeńskie: *50 m stylem grzbietowym:* 1) Szulcówna (S) 46.9. 2) Małecka (S) 50.2. *100 m stylem dowolnym:* 1) Kwiatkowska (S) 1.39.6, 2) Górczewska (S) 1.40.8. *100 m stylem klasycznym:* 1) Miklasówna (S) 1.42.2, 2) Szulcówna (S) 1.48. *Sztafeta zmienna 3×50 m:* 1) San (Szulcówna, Miklasówna, Gorczewska) 2.19,4, 2) AZS (Sawicka, Szczepaniakówna, Duninowska) 2.30,1.

Na zakończenie odbyło się spotkanie w piłkę wodną, które przyniosło wysokie zwycięstwo „Sanu" w stosunku 11:4 (6:3).

Limbach mistrzem Częstochowskiego Klubu Szachowego

Częstochowa. Mistrzostwo Częstochowskiego Klubu Szachowego na rok 1946 zdobył znany kompozytor szachowy Saturnin Limbach, który uzyskał 9 i pół pkt. na 10 możliwych. Wicemistrzem został Wieczorek (7 i pół pkt.), trzecie miejsce zajął Skalik (7 pkt.), 4. Kempa (5 i pół pkt.), 5. Borkowski (5 i pół pkt.), 6. Bourdon (5 pkt.), 7. Gaworski (4 pkt.), 8. Ciehoński (4 pkt.). 9. Szolc (4 pkt.), 10. Szelag (2 i pół pkt.), 11. Młynarczyk (1 i pół pkt.).

Sukces Limbacha w połączeniu z jego dobrą postawą na drużynowych mistrzostwach Polski w Katowicach, gdzie Limbach został nie pokonany, świadczy, że problemiści mogą być również dobrymi graczami.

Zjednoczenie (Bydgoszcz) KKS (Inowrocław) 9:7

Inowrocław. — Dwie czołowe drużyny pięściarskie Pomorza KS „Zjednoczenie" z Bydgoszczy i KKS Inowrocław spotkały się w Inowrocławiu w ramach meczów bokserskich o drużynowe mistrzostwo Pomorza. „Zjednoczenie" stanęło w ringu z Jóźwiakiem, Leczkowskim, Sowińskim i Wiklińskim na czele. Drużyna inowrocławska uchodząc dotychczas za najpoważniejszego kandydata do tytułu mistrza wystąpiła w najsilniejszym składzie.

Wyniki techniczne meczu były następujące: (zawodnicy bydgoscy na pierwszym miejscu): w w. muszej Krużа uległ na punkty Szulcowi I; w w. koguciej Jóźwiak zremisował z Puszczykowskim; w w. piórkowej Leczkowski wygrał na punkty z niedawnym zwycięzcą Czortka — Morozowskim II; w w. lekkiej Sowiński zwyciężył wysoko na punkty Morozowskiego I; w w. półśredniej Wikliński pokonał na punkty Zbyika; w w. średniej Hinc przegrał przez dyskwalifikację w trzecim starciu z Tuszyńskim; w w. półciężkiej Pollak pokonał na punkty Kawałka; w w. ciężkiej 19-letni Chyla już w pierwszym starciu wyeliminowany został przez Zielińskiego, który swoją 225 walkę w ringu wygrał przez k. o.

Boks w Częstochowie ma trudności z salą

Częstochowa. Duża trudność w rozwoju boksu częstochowskiego stanowi brak hali odpowiednio pojemnej, aby imprezy pięściarskie przynosiły dochód. Sala w gmachu sportowym pomieścić może zaledwie 600 widzów, wskutek czego dwukrotnie większa ilość amatorów oglądania meczu bokserskiego odchodzi każdorazowo od kas bez biletów. Częstochowski OZB i CKS usiłowały nawiązać porozumienie z zarządem kina „Wolność", gdzie mogłoby zmieścić się ponad 1100 widzów, jednakże zarząd ten postawił zbyt wygórowane warunki — 50% kasy, co równa się 80% zysku, z którego należy opłacić jeszcze przybywającą drużynę. W takich warunkach wszystkie imprezy bokserskie w Częstochowie, pomimo wysokich cen biletów kończą się z reguły deficytem.

Na boiskach Zagłębia

Sosnowiec (kor. wł.) W mistrzostwach kl. A Zagłębia osiągnięto nast. wyniki:

RCKS Czeladź — Sarmacja (Będzin) 1:0 (1:0)

Cyklon — Grodziec 2:2 (0:1)

Będzin — Zagłębie 4:2 (1:2)

AKS Niwka — Czarni (Sosnowiec) 4:1 (3:0)

Czarni przechodzą wybitny spadek formy.

RKU Sosnowiec — Płomień 4:1 (2:1)

Po ubiegłej niedzieli tabela rozgrywek o mistrzostwo kl. A Zagłębia, przedstawia się następująco:

	gier	pkt.	stos. br.
1. Sarmacja	3	4	12:6
2. RKU Sosnowiec	3	4	8:4
3. RCKS Czeladź	3	4	4:2
4. Będzin	3	4	9:6
5. Płomień	3	4	9:8
6. Zagłębie	3	4	6 6
7. Grodziec	3	3	7:9
8. AKS — Niwka	3	2	6:7
9. Cyklon	3	1	5:12
10. Czarni	3	0	4:10

(1)

Przed sezonem hokeja na lodzie

Sucha zaprawa dla hokeistów

Hokej na lodzie w Polsce, mimo iż uprawiany od szeregu lat nie doczekał się dotychczas przemyślanej i wyczerpująco opracowanej metodyki zaprawy. Składało się na to szereg przyczyn. W pierwszym rzędzie brak trenerów, których sport hokejowy w Polsce do dnia dzisiejszego jeszcze sobie nie wychował, druga przyczyna to brak sztucznego lodowiska, trzecia i może najważniejsza, że sport hokejowy z powodu zbyt dużych kosztów połączonych z zakupem inwentarza był przez poszczególne kluby zupełnie zaniedbany. Jest znaną rzeczą iż do dojścia do wyników na pewnym poziomie nie wystarczą jedynie zdolności w tym kierunku chociaż należy stwierdzić, iż do hokeja Polacy w dużo większym stopniu są predysponowani niż inne narody europejskie), lecz tylko systematyczna i planowa praca może po pewnym krótszym czasie przynieść odpowiednie rezultaty. Nic więc dziwnego, że sport hokejowy, który wymaga daleko pilniejszych przygotowań i zaprawy aniżeli inne sporty osiągnął w Polsce poziom, w czasach kiedy brak było w Europie sztucznych lodowisk, oraz w pierwszym okresie powstania tychże, tak wysoki, iż dorównywał najwyższej klasie europejskiej. Gdy następnie po wytworzeniu się pewnej różnicy poziomów hokeja polskiego oraz europejskiego, powstało w Katowicach sztuczne lodowisko nastąpiło ponownie szybkie wyrównanie poziomów i hokej polski znowu podciągnął się do klasy najlepszych mimo iż za granicą dysponowano daleko lepszymi warunkami. Ostatnia siedmioletnia przerwa spowodowana wojną wytworzyła różnicę, jak o tym mogliśmy się w ubiegłym sezonie przekonać, największą z dotychczasowych. Państwa, które były dużo słabsze od nas w tej dziedzinie sportu nie tylko nas dogoniły ale i wyprzedziły.

Znajdujemy się w takich warunkach, że podniesienie poziomu hokeja w Polsce nie będzie łatwe, a na moment powrotu do poziomu przedwojennego będziemy musieli tym dłużej czekać im dłużej nie zaistnieją właściwe warunki, które by pozwoliły przynajmniej planową pracę jak najpewniej przeprowadzić. Polskiemu Związkowi Hokeja na Lodzie sprawa stworzenia takich warunków leży niezwykle na sercu. Wszystkie wysiłki zostaną przedsięwzięte, by te warunki mogły jak najprędzej powstać.

Obecnie jednak w miarę tych warunków jakie posiadamy musimy odpowiednio przeprowadzać szkolenie, by przez odpowiednią zaprawę i treningi, obozy i kursy mieć chociażby w pewnym stopniu przygotowane szeregi, które w momencie zaistnienia lepszych warunków nie będą rozpoczynały zapoznania się z hokejem od pierwszych dopiero zasad.

Polski Związek Hokeja na Lodzie opracował szereg wytycznych odnoszących się do przygotowań przedsezonowych dla tych, którzy chcą uprawiać w zimie hokej i podaje je w formie planu szeregu treningów tzw. suchej zaprawy zainteresowanym klubom do wiadomości.

Wziąwszy pod uwagę, iż czas treningu na lodzie w naszych warunkach trwa stosunkowo krótko nie można myśleć o odpowiednim przygotowaniu pod względem najpoważniejszym, bo kondycyjnym dopiero w zimie Hokeiści kondycję tą muszą zdobyć przez kilkutygodniowe przygotowanie przed sezonem. Poniżej przedstawione kilkanaście treningów tzw. suchej zaprawy przeprowadzone systematycznie pod tym względem winny przynieść oczekiwane rezultaty.

BADANIE LEKARSKIE

Przed rozpoczęciem suchej zaprawy należy pamiętać jeszcze o badaniu lekarskim. Wszyscy zdajemy sobie doskonale z tego sprawę, iż jakikolwiek sport uprawiany przez ludzi niebędących w pełni zdrowia, a jeszcze gorzej, chorych, zamiast wzmocnić fizycznie przyczyni się tylko do pogorszenia ich stanu zdrowia. Kierownictwo klubu powinno więc przed przystąpieniem do suchej zaprawy sprawdzić czy zawodnicy mają karty zdrowia. Następnie w miarę możliwości trenujący powinni być pod stałą opieką lekarską podczas treningów i po ich zakończeniu poddać się ponownie badaniu, celem otrzymania porównania ich stanu kondycyjnego. Wyniki badania lekarskiego pozwolą poradniom lekarskim na otrzymanie cennego materiału na przyszłość a zawodnikom wyjdą na zdrowie.

SUCHA ZAPRAWA DLA HOKEISTÓW

Zaprawa sucha obejmować będzie:

1. *Gimnastykę,* opracowaną ze specjalnym uwzględnieniem tych grup mięśni, które najwięcej pracują przy hokeju,
2. *ćwiczenia wyrabiające szybkość,*
3. *ćwiczenia zapoznające z używaniem gry ciałem tzw. „bodiczka",*
4. *zapoznanie się z techniką strzałów, oraz trening bramkarski.*

Na zaprawę suchą przewiduje się okres od 4—6 tygodni. Zaprawa ta opracowana jest z założeniem, iż mający zamiar uprawiać w zimie hokej na lodzie nie uprawiali w okresie letnim żadnego sportu. Ćwiczenia poniżej podane należy stosować stopniowo. Początkowe tygodnie 2 razy w tygodniu z odstępami przynajmniej dwudniowym, w dalszych 3 razy w tygodniu a w końcowych 4 razy w tygodniu.

Schemat treningu obejmował będzie:

. Rozgrzanie się przez bieg.
2. Gimnastykę (ok. 15 minut).
3. Ćwiczenia szybkości (ok. 10 minut).
4. Bieg na przełaj z uwzględnieniem pozycji łyżwiarskiej (bieg po rowach oraz w pozycji silnego pochylenia tułowia ku przodowi).
5. Grę w piłkę ręczną, która powinna odbywać się w możliwie niezbyt dużej sali. Do tych ćwiczeń najlepiej nadaje się koszykówka, z tym, że nie należy zwracać zupełnie uwagi na przepisy, natomiast wykorzystać w tej grze atakowanie czy też obronę ciałem.
6. Strzały z deski i trening bramkarski.
7. Ćwiczenia końcowe — bieg.
8. Kąpiel ciepła i masaż.
9. Po skończonym treningu zapoznanie się z teorią gry, przepisami, i in.

TRENING 1.

Bieg: 1 okrążenie dookoła boiska (400 m) na pół siły.

Gimnastyka:

a) marsz z wypadami i wymachem ramion;
b) przysiady z rękami opartymi na biodrach, wyrzuty nóg na przemian;
c) siad w rozkroku, ręce wzniesione w górę, skłony tułowia wprzód z pogłębianiem;
d) podskoki, ręce na biodrach, z nogi na nogę z balansem tułowia i obniżaniem środka ciężkości;
e) w rozkroku wyrzuty ramion w obu kierunkach za skrętem tułowia;
f) rower;
5 startów po 40 m.

Bieg na przełaj — dystans ok. 1500 m. korpus silnie pochylony do przodu w tym ok. 300 m wzdłuż rowu w ten sposób, by lewa noga spoczywała na jednym, prawa na drugim zboczu.

Piłka ręczna — koszykówka, z zastosowaniem blokowania przy użyciu „bodwiczka".

Strzały z deski krążkiem hokejowym. Używać deski o powierzchni możliwie dużej i gładkiej.

Ćwiczenia końcowe — bieg 1 okrążenie lekko (ciepły tusz, masaż).

TRENING 2.

Bieg 1 okrążenie.
Gimnastyka:
a) marsz z wypadami i wymachem ramion;
b) klęk obunóż, kolana szeroko rozstawione, stopy złączone, ramiona w górę i skłony w tył z pogłębianiem (ćwiczenia mięśni krzyżów);
c) skakanka przez sznur;
d) leżenie tyłem, wymach nóg w rozkroku z oporem (przy współudziale ćwiczących);
e) przysiad, ręce na biodrach, wyrzuty nóg na przemian;
f) podskoki rozluźniające.
6 startów po 40 m.
Bieg na przełaj jak w treningu 1.
Biegi z deski.
Ćwiczenia końcowe jak w treningu 1.

TRENING 3.

Bieg na 1½ okrążenia (ok 600 m).
Gimnastyka:
a) marsz z wymachem ramion i wydłużaniem kroku,
b) skłony tułowia z pogłębianiem do przodu,
c) w pozycji rozkrocznej i rękami na biodrach skręty tułowia,
d) bieg w miejscu z podnoszeniem kolan (na pełnych stopach),
e) w siadzie rozkrocznym, ramiona w górę, skłony tułowia w przód z pogłębianiem,
f) podskoki rozluźniające.
6 startów po 40 m.
Bieg na przełaj ok 1000 m z zastosowaniem pozycji jak w treningu 1.
Piłka ręczna — ćwiczenia piłką lekarską
Strzały z deski.
Ćwiczenia końcowe w treningu 1 (c. d. n.)

Kącik motorowy

Tradycyjna „Gonitwa za lisem", zorganizowana przez Motoklub — Unia w Poznaniu, zgromadził przeszło 30 zawodników. Imprezą tą zamknięty został oficjalnie sezon sportowy letni. Niemniej jest niewykluczone, że przy korzystnych warunkach zimowych będziemy świadkami ciekawych imprez. „Lisem" w imprezie tej był kol. Klimaszyk, który pierwszy swój ślad pozostawił przy kościele św. Wojciecha w formie strzałki i poszczególnych liter szyfru w dalszej drodze przez Junikowo, Plewiska, Głuchowo, Komorniki znaczył również, by wreszcie się ukryć w okolicy Ludwikowa. Tylko kilku było szczęśliwych, którzy kryjówkę „lisa" odkryli, jednak nikt z przybyłych do „lisiej jamy" zawodników nie odczytał całego szyfru, który brzmiał „Zakopane".

Jako pierwszy wpadł na trop „lisa" kol. Kowalski po półtoragodzinnym poszukiwaniu, dalsze miejsca zajęli kol. kol. Kryszewski, Bocian, Hejna, M. Libig, L. Nowak i inni.

Po tradycyjnym „kubku czarnej" w Puszczykówku cała plejada motocykli udała się do Poznania.

Oddział Wielkopolski Automobilklubu Polski organizuje w dniu 17 listopada br. raid po Wielkopolsce. Główne kierownictwo raidu spoczywać będzie w rękach prezesa J. Antczaka oraz zast. przew. Komisji Sportowej, Witolda Pileckiego.

Wyścigi motocyklowe w Chorzowie

Chorzów (PAP). W Chorzowie odbyły się wyścigi motocyklowe o mistrzostwo Sekcji Motocyklowej AKS-u na trasie 270 km. W kategorii do 125 ccm zwyciężył Bieńkowski. W kategorii do 250 ccm pierwszy przybył Perski, a w kategorii do 350 ccm pierwsze miejsce zajął Zehnal. W ogólnej klasyfikacji pierwsze miejsce zajął Perski, któremu też przyznano tytuł mistrzowski.

Udana impreza w Zielonej Górze

W dniu 20 bm. odbyły się w Zielonej Górze pierwsze na Ziemiach Odzyskanych wyścigi motocyklowe na torze żużlowym o tytuł mistrza Milicyjnego Klubu Sportowego na rok 1946.

Udział w wyścigu wzięło 27 zawodników, wyłącznie z klubów motocyklowych Ziemi Lubuskiej. Wyścig obejmował 10 okrążeń toru w każdej kategorii (jedno okrążenie 450 m). Zawody otworzył prezes klubu ob. Stanisławski, witając przedstawicieli miejscowych władz, oraz zawodników. Następnie po honorowej rundzie wszystkich uczestników zawodów, przystąpiono do rozgrywek w poszczególnych kategoriach.

Najciekawiej zapowiadały się wyścigi w kategorii 200 cm³ ze względu na ilość startujących maszyn (13).

Piękną walkę w kategorii 250 cm³ stoczył Falkowski Henryk (Świebodzin) z Nijakim Edmundem (MKS Zielona Góra), która w końcowym rezultacie zakończyła się zwycięstwem Nijakiego.

Wyniki przedstawiały się następująco:
Kategoria 100 cm³ I miejsce — Gońko Cezary (MKS Zielona Góra) czas 5.41,6 (Wander). *Kategoria 130 cm³* I miejsce — Bloch Jerzy (MKS) czas 5.01 (DKW). *Kategoria 200 cm³* I miejsce — Dolata Zygmunt (MKS) czas 4.25 (DKW). *Kategoria 250 cm³* I miejsce — Nijaki Edmund (MKS) czas 4.51 (Victoria). *Kategoria 350 cm³* I miejsce — Piotrowski Jan (MKS) czas 5.35.7 (DKW). *Kategoria powyżej 350 cm³* I miejsce — Falkowski Henryk (Świebodzin) czas 4.28 (BMW).

Mistrzem klubu na rok 1946 został Dolata Zygmunt, który osiągnął najlepszy czas dnia.

W przerwie atrakcyjne popisy motocyklowe wykonali zawodnicy Leszczyńskiego Klubu Motocyklowego: Otto, Fabiańczyk, Osiecki i Lisiecki, zdobywając pełne uznanie widzów. Popisy stały na bardzo wysokim poziomie.

Zainteresowanie zawodami bardzo duże (4.500 widzów). Organizacja imprezy na wysokim poziomie.

Na potępienie zasługuje fakt wysoce niesportowego zachowania się jednego z miejscowych zawodników Nijakiego Edmunda, którego sprawa o dyskwalifikację została skierowana do władz okręgu.

Raid samochodowy pod nazwą „Oszczędzajmy benzynę"

Warszawa. W niedzielę odbył się w Al. Niepodległości zawody samochodowe, zorganizowane przez Automobilklub Polski, p.n. „Oszczędzajmy benzynę". Zadaniem kierowców w tych zawodach było przejechanie najdłuższej trasy przy zużyciu 5 litrów benzyny. Ciekawy ten konkurs cieszył się jednak małą frekwencją, gdyż wystartowało tylko 32 maszyny na 36 zgłoszonych.

Wyniki techniczne:

Kat. I-sza samochody osobowe (startowało 18 wozów): Klasa I-sza: 1. por. Krzyszczak — 89,56 km — 470,6 pkt. na Simce. Klasa II-ga 1. Budziński — DKW 589 — 76,22 km — 402,9 pkt. Klasa III: 1. inż. Sroczyński — Stoewer V 5 — 49,67 km — 264,85 pkt. Klasa IV: 1. inż Zieliński — Mercedes 170 — 75,73 km — 401,1 pkt. Klasa V: 1. Strukow-Opel Sup. — 41.7 km — 231,6 pkt.

Kat. III-cia (3 wozy ciężarowe): 1. Kowal — Bedford — 15,48 km — 99,12 pkt.

Kat. IV: (11 wozów, autobusy) klasa I: 1. Brudziński — Chevrolet — 21,62 km — 126,1 pkt.; klasa II: 1. Tur — Opel-Blitz — 45,15 km — 249,9 pkt.; klasa III: 1. Korc — Bedford — 17,42 km — 110,75 pkt.

Otwarcie Akademii Wychowania Fizycznego w Warszawie

W roku akademickim 1946/47 reaktywuje się Akademia Wychowania Fizycznego. Pierwszy rok studiów jest równoznaczny Rocznemu Kursowi Wychowania Fizycznego, który ma na celu w trybie przyspieszonym wyszkolić:

a) kierowników wychowania fizycznego dla Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego na różnych szczeblach organizacyjnych;

b) nauczycieli wychowania fizycznego dla wszystkich typów szkół średnich;

c) kierowników wychowania fizycznego dla związków sportowych, związków zawodowych, organizacji młodzieżowych i innych.

Po ukończeniu pierwszego roku studiów i rocznej pozytywnej pracy na odcinku wychowania fizycznego absolwent rocznego kursu zostaje przyjęty na trzeci rok studiów w Akademii Wychowania Fizycznego.

Po ukończeniu trzeciego roku studiów, zdaniu wszystkich egzaminów oraz spełnieniu warunków wymaganych regulaminem Akademii, słuchacz może uzyskać magistra wychowania fizycznego.

Warunki przyjęcia: wiek 18—28 lat, matura licealna — bez egzaminu dojrzałości będą przyjmowani kandydaci, którzy wykażą się wybitną działalnością na terenie sportowym lub młodzieżowym i zobowiążą się uzupełnić studia. dobry stan zdrowia, usprawnienie fizyczne i znajomość sportów, działalność w organizacjach sportowych i społecznych.

W roku bieżącym będą przyjmowani tylko mężczyźni. Podania należy składać do dnia 1. 11. 1946 r. adres: Wojewódzki Urząd WF i PW, Poznań, ulica Chełmońskiego nr 21, III p.

Do podania załączyć:
1. dokładny życiorys, 2. świadectwo egzaminu dojrzałości lub ostatnie świadectwo szkolne, 3. metryka urodzenia, 4. zaświadczenie z pracy na polu wychowania fizycznego.

Po rozpatrzeniu podań kandydaci zostaną wezwani pisemnie na kurs eliminacyjny, który odbędzie się od 5—10 listopada 1946 r. w Warszawie na Bielanach. Podania załatwione odmownie zostaną odesłane w tym samym czasie.

W czasie kursu eliminacyjnego zostaną przeprowadzone:
a) badania lekarskie, b) egzamina sprawności fizycznej, c) egzamin pisemny i ustny.

Rok akademicki rozpocznie się 15. 11. 1946 r. Studia w Akademii Wychowania Fizycznego są bezpłatne. Słuchacze będą mieszkać w internacie, gdzie otrzymają bezpłatne mieszkanie i wyżywienie.

Równocześnie zawiadamia się wszystkich byłych słuchaczy Akademii Wychowania Fizycznego, którzy nie ukończyli studiów na skutek wojny, trzeci rok studiów w Akademii Wychowania Fizycznego zostanie uruchomiony w styczniu 1947 r. *Termin składania podań 15. 11. 1946 r.*

Przed organizacją sportu gimnastycznego

Warszawa. — Państwowy Urząd WF i PW wzywa wszystkie kluby. towarzystwa i sekcje gimnastyczne do zgłaszania się w odpowiednich Wojewódzkich Urzędach WF i PW.

Dyrektorzy Wojewódzkich Urzędów WF i PW podejmą akcję celem zorganizowania okręgowych związków gimnastycznych na wzór innych okręgowych związków sportowych.

O zgłoszeniach oraz o zorganizowaniu okręgowych związków proszę natychmiast powiadomić Państwowy Urząd WF i PW. W wypadku dostatecznej ilości zgłoszeń będzie zorganizowany Polski Związek Gimnastyczny.

W lutym 1947 r. odbędą się zawody gimnastyczne pod nazwą „Przegląd Gimnastyki". Na program składają się ćwiczenia dowolne na drążku, poręczach, koniu z łękami, ćwiczenia wolne oraz skok przez konia wzdłuż. Zawodnicy, którzy wykonają jako ćwiczenia dowolne ćwiczenia podane w opisie i uzyskają 75 proc. możliwych do uzyskania punktów, zostaną zaliczeni do grupy przedolimpijskiej.

Po opis ćwiczeń należy się zgłaszać do dyrektorów Wojewódzkich Urzędów WF i PW, Komisji Centr. Związków Zawodowych, Związku Związków Sportowych, Samopomocy Chłopskiej i ZRSS.

Z boisk Gniezna

Stella (Gniezno) — Cuiavia (Inowrocław) 1:2 (0:0)

Silny wiatr przez cały czas gry, nie pozwolił na należyte opanowanie piłki i gra pozbawiona płynności nie była ciekawa. Lepsza nieco drużyna gości szczególnie w linii napadu i trio obronnym, wygrała zasłużenie.

Podyktowany za rękę obrońcy Cuiavii w polu karnym rzut, nie przyniósł Stelli prowadzenia, gdyż Brzeżańczyk strzela wprost na bramkarza. Dopiero parę minut po przerwie pada pierwsza bramka ze strzału pr. łącznika Cuiavii, a wynik ten w 24 min. podwyższony zostaje do 2:0. Rezultatem chwilowej przewagi Stelli jest bramka uzyskana przez Syczuka. Sędziował dobrze p. Świtalski. (D)

KKS (Gniezno) — Czarni (Poznań) 1:0 (0:0)

Rozegrany w Gnieźnie mecz hokejowy z cyklu rozgrywek o mistrzostwo Polski przyniósł nikłe lecz w pełni zasłużone zwycięstwo KKS-owi. Jedyną efektownie strzeloną bramkę uzyskał w 8 min. po przerwie Małkowiak.

Czarni rozpoczęli grę silnym natarciem na bramkę przeciwnika i przez kilka minut mieli znaczną przewagę w okresie której nie wyzyskali 2 nadarzających się okazji do zdobycia bramek. Powoli gra się wyrównuje a po przerwie przeważa lekko KKS. Sędziowali dobrze pp. Minicki i Maciejak.

Potępić tu należy nieodpowiednie zachowanie się części publiczności, która nie znając widocznie przepisów gry, miała zawsze pewne zastrzeżenia odnośnie do orzeczeń arbitrów a szczególnie p. Minickiego. (D)

Mecze o mistrzostwo klasy „A" Okręgu Łódzkiego

Łódź. TUR (Łódź) — „Lechia" (Tomaszów) 4:3 (2:0). Jedyny w Łodzi mecz piłkarski o mistrzostwo klasy A przyniósł ciężko wywalczone zwycięstwo gospodarzom, którzy po tym meczu wysunęli się na czoło tabeli.

Sport w Kaliszu

Siatkówka: *T. S. „Prosna" — OM TUR Ostrów* 2 : 0 w. o. Drużyna Ostrowa nie stanęła do gry z powodu braku zawodników.

Koszykówka: *T. S. „Prosna" — OM TUR Ostrów* 16 : 15 (6 : 6). Ostatnie spotkanie z cyklu rozgrywek o mistrzostwo kl. A Okręgu Ostrowskiego, przyniosło w pełni zasłużone zwycięstwo T. S. „Prosna", która nie potrafiła uwidocznić wyniku cyfrowo, ze względu na wyraźny pech w rzutach do kosza. Sędzia słaby, krzywdził nie kiedy oba zespoły.

Piłka nożna: *R. K. S. Bielarnia — R. K. S. Garbarnia* 3:0 (1:0). Zasłużone zwycięstwo Bielarni, która przez cały ciąg gry miała przewagę. W sporadycznych wypadkach Garbarnia nie mogła zdobyć się nawet na punkt honorowy.

Wiejskie ośrodki sportowe na Pomorzu

Bydgoszcz. — Związek Samopomocy Chłopskiej na Pomorzu podjął szeroką akcję tworzenia Wiejskich Ośrodków Kulturalno-Sportowych. Ośrodki takie zorganizowane zostały już w 10 gminach woj. pomorskiego: w Pruszczu, pow. świeckiego, w Dobrczu, pow. bydgoskiego, w Lubiewie, pow. tucholskiego, Toporzysku i Chełmży, pow. toruńskiego, w Złotnikach Kujawskich, pow. inowrocławskiego oraz w Runowie, Sypniewie i Niechożu, pow. sępolińskiego. Wszystkie ośrodki otrzymały sprzęt sportowy i podręczniki.

Szczecin będzie miał wielką halę sportową

Szczecin. W najbliższym czasie spodziewane jest przejęcie od władz radzieckich wielkiej hali sportowej o długości 100 m. Hala ta wraz z pozostałymi salami sportowymi o mniejszych wymiarach stworzy doskonałe warunki dla rozwoju sportu szczecińskiego w czasie nadchodzącej zimy.

25-lecie TS Polonia Poznań

W nadchodzącą niedzielę, dnia 3 listopada 1946 r. obchodzi Tow. Sport. „Polonia" Poznań—Główna 25-lecie swego istnienia.

Protektorat nad jubileuszem przyjęli: ob. Prezydent stoł. miasta Poznania mgr Sroka, przewodniczący MRN ob. Kowalewski. ppłk Bielewski, prokurator Jonsik — prezes Pozn. Okr. Związku Piłki Nożnej, dyr. Marcinkowski, dyr. Żynda, Melcer Jan i inż. Jerzy Dickmann.

Program uroczystości przedstawia się następująco:

W sobotę, dnia 2 listopada br. o godz. 13.15 — otwarcie uroczystości. wciągnięcie flagi na maszt; 13,30 — zawody „starszych panów" Britania—Polonia; 14.30 — zawody piłkarskie ICG (Mechowo) — Polonia II; 18.00 — capstrzyk na boisku w Głównej. skąd wymarsz do tablicy pamiątkowej (przy kościele parafialnym w Głównej) i złożenie wieńca ku czci poległych i pomordowanych przez okupanta hitlerowskiego.

W niedzielę, dnia 3 listopada br. o godz. 8.15 — zbiórka organizacyj i delegacyj na boisku Polonii w Głównej; 9,00 — poświęcenie świetlicy Towarzystwa; 9.45 — wymarsz do kościoła parafialnego w Głównej; 10.00 — uroczysta msza św. na intencję Towarzystwa — w czasie której poświęcenie proporczyka; 11,30 — uroczysta akademia na sali ob. Binerta w Głównej (ulica Główna 38); 13.00 — przedmecz juniorów w piłkę nożną Legia (Poznań) — Polonia; 14.15 — spotkanie piłkarskie pierwszych drużyn Warta—Polonia: 17.00 — zakończenie uroczystości. Wieczorem zabawa taneczna w sali ob. Binerta, ul. Główna 38. — Wstęp tylko za zaproszeniami.

Kalendarzyk imprez

Warta I B — HCP

W sobotę, dnia 2. 11. 1946 o godz. 19-tej odbędzie się rewanżowe spotkanie bokserskie pomiędzy Wartą ib a H. Cegielski w sali Stołówki H. Cegielski Poznań, Daszyńskiego 136. Niżej podajemy skład drużyn (od wagi muszej do ciężkiej): Malak (W) — Kilian (HCP), Sęk II (W) — Janowczyk (HCP), Wojnowski (W) — Rożek (HCP), Vogt (W) — Wilczek (HCP), Adamski (W) — Borowicz (HCP), Jarysz (W) — Zwierzchowski (HCP), Mańkowski (W) — Wojewoda (HCP), Szymura (W) — Przybecki (HCP).

Milicyjny KS — KKS (Wronki)

Zawody o mistrzostwo klasy C powyższych drużyn odbędą się w niedzielę o godz. 11-tej na boisku przy ul. Bukowskiej (przy radiostacji).

PKS (Poznań) komunikuje: W dniu 3. 11. br. o godz. 11-tej odbędzie się na stadionie Pocztowym Klubu Sportowego, przy moście Rocha, mecz piłki nożnej o mistrzostwo klasy C pomiędzy Mosińskim Klubem Sportowym i Pocztowym Klubem Sportowym Poznań.

KOMUNIKATY

SKS — Społem — komunikuje:

Sekcja Tenisa Stołowego SKS „Społem" komunikuje, że treningi sekcji odbywają się w poniedziałki, środy i piątki od godz. 17—20-tej w świetlicy ZZP Spółdz. przy ul. Armii Czerwonej 1. Zapisy nowych członków przyjmuje się na miejscu.

Sekcja Tenisowa SKS „Społem" zwołuje na dzień 31 bm. o godz. 18-tej zebranie organizacyjne, które odbędzie się w sali Związku Zaw. Pracown. Spółdz. przy ul. Armii Czerwonej 1. Obecność członków obowiązkowa. Sympatycy i goście mile widziani.

UWAGA HOKEIŚCI LODOWI!

KS Lechia zawiadamia, że sucha zaprawa Sekcji Hokeja na Lodzie rozpoczyna się z dniem 2 listopada br., tj. w nadchodzącą sobotę od godz. 19—21 w sali szkoły powszechnej przy ul. Berwińskiego.

Ponieważ 20 zawodników I drużyny wyjedzie w czasie od 20. 11. do 20. 12. br. na obóz treningowy do Czechosłowacji, zaprawa do tego czasu odbywać się będzie 3 razy w tygodniu i to:

w poniedziałki w sali szkoły przy ul. Działyńskich od 19—21;

w środy w sali szkoły przy ul. Berwińskiego od 17—19 oraz w soboty od 19—21.

Na treningi należy zabierać buciki i spodenki. Zaprawę prowadzić będzie mgr Balcer. Przybycie obowiązkowe. Celem omówienia kwestii wyjazdu do Czechosłowacji, po sobotnim treningu odbędzie się pogadanka na sali gimnastycznej.

Zapisy nowych członków przyjmuje się w sekretariacie klubu przy ul. Daszyńskiego 47 oraz na treningach.

Treningi AZS odbywają się w sali Studium Wych. Fizycznego — dla sekcji gier sportowych pod kierownictwem mgra Balcera w środy od 18-tej do 20-tej i piątki od 19-tej do 20-tej; dla sekcji lekkoatletycznej pod kierownictwem mgra Hoffmanna w poniedziałki i czwartki od godz. 19-tej do 20-tej, oraz dla sekcji lekkoatletycznej i gier sportowych pań pod kierunkiem mgra Kowalskiej w poniedziałki od 18-tej do 20-tej i czwartki od 16-tej do 17-tej.

Sekcja kręglarzy „Legii" zawiadamia, że z dniem 9-go listopada br. kończą się mistrzostwa wewnętrzne. Z upływem powyższego terminu zawodnicy, którzy nie wezmą udziału w rozgrywkach, punkty oddać muszą walkowerem. Zawody odbywają się w każdą sobotę od godziny 16-tej na kręgielni ob. Zielińskiego przy ul. Rolnej.

Rzut Oka — Polonia. Kulanie kręgli pomiędzy miejscowymi rywalami odbędzie się dziś o godz. 17 w Zielonogrodzie przy ul. Rolnej 1.

Za Redakcję: Kolegium Redakcyjne — Wydawca: Związek Robotniczych Stowarzyszeń Sportowych

Redakcja i Administracja: Poznań, Łukaszewicza 40, telefon 67-82
Sekretarz Redakcji przyjmuje codziennie od godziny 10 -14

Konto w Banku Gospodarstwa Spółdzielczego nr 153 ; Kolportaż Spółdzielnia „Czytelnik", Poznań, ul. Bukowska 3 ; Tłoczono w Drukarni św. Wojciecha pod Zarządem Państwowym w Poznaniu — K—17037